

Jacht w ASP

Łódź Amulet, nazywana legendą Mazur, została skonstruowana według projektu Romana Modzelewskiego, jednego z najważniejszych twórców polskiego powojennego designu, rektora łódzkiej uczelni w latach 1952-1963.

Jacht jest darem małżeństwa Elżbiety i Grzysław Centkowskich. Darczyńcy są dość tajemniczy, ale wiadomo, że byli trzecimi właścicielami łodzi. Pierwszym, jak wynika z dowodu rejestracyjnego, był sam Roman Modzelewski. Jacht został zarejestrowany w 1980 roku. Pływał po mazurskich jeziorach.

- Projekt tego jachtu to była dość nietypowa inicjatywa profesora, ale był on człowiekiem renesansu, wizjonerem, który wyprzedzał swoje czasy - mówi profesor Włodzimierz Stelmaszczyk, student, asystent i przyjaciel Romana Modzelewskiego. - Dla niego sztuka to nie był pędzel, blejtram, dłuto, co niegdyś kryło się za definicją sztuki. On zajmował się meblami, biżuterią, metaloplastyką, wieloma rzeczami, uważając, że nie narzędzie czyni człowieka twórcą. Że sztukę można tworzyć zarówno siekierą czy kilofem, jak i pędzlem oraz ołówkiem. To był pogląd na owe czasy, czyli lata 50., 60. dwudziestego wieku, krytykowany i właściwie odrzucany.

- Najpierw był jacht Silhouette, angielska konstrukcja zaprojektowana w latach pięćdziesiątych - opowiada Rafał Ciesielski, syn Włodzimierza Ciesielskiego, który wraz z profesorem Modzelewskim zbudował pierwsze kopyto, czyli formę negatywową do jachtu Silhouette. - Profesor Modzelewski zdobył te plany i zaproponował mojemu ojcu zbudowanie formy, żeby wyprodukować go seryjnie. Powstały wówczas dwa jachty, Modzelewskiego i Ciesielskiego. Później, już pływając, profesor zaczął myśleć, jak ulepszyć swój jacht, jak zmienić jego konstrukcję, żeby był szybszy. I zaczął projektować Amulet. Już bez udziału mojego taty.

Projekt powstał w połowie lat 70. ubiegłego wieku. - Kopyto profesor zrobił już nie z płyty pilśniowej, ale z laminatu i pogłębił pomysł seryjnej produkcji - opowiada Rafał Ciesielski. - Powstało tych jachtów sześć. Jeden z nich na pewno pływa do tej pory, bo widuję go na jeziorze Bełdany na Mazurach. Ale wiem, że profesor sprzedał też Amulet na Balaton, więc niewykluczone, że było w sumie siedem łodzi. Kopyto do Amuleta znalazło się później u mojego ojca na podwórku. W latach 1980-1984 Roman Modzelewski zaprojektował także kewlarowy jacht morski Talizman. Projekt nie został jednak zrealizowany

Jacht Amulet jest nazywany legendą Mazur. Jak mówią w ASP, w planach jest renowacja jachtu profesora Modzelewskiego. W pełnej krasie będzie można go zobaczyć jesienią podczas inauguracji roku akademickiego. Ma stać na terenie kampusu i być świadectwem nowatorskiego myślenia i odwagi projektowej.

Roman Modzelewski należy do najważniejszych twórców polskiego powojennego designu. Był także jednym z założycieli łódzkiej ASP, wykładowcą i rektorem uczelni - w latach 1952-1963. Prowadził zajęcia z malarstwa, rysunku, malarstwa ściennego, dekoracyjnego, architektonicznego, dekoracji wnętrz. Współpracował też z Instytutem Wzornictwa Przemysłowego podległym Ministerstwu Przemysłu Lekkiego. Projektował biżuterię metalową, meble. Na II Ogólnopolskiej Wystawie Architektury Wnętrz w warszawskiej Zachęcie zaprezentował prototyp dwóch foteli tapicerowanych na metalowych nogach (RM 57) i krzesła ze sklejk na metalowej konstrukcji. Międzynarodową sławę zyskał zaprojektowany w 1958 fotel z laminatu epoksydowego (RM 58). W Polsce był to

pionierski przykład zastosowania tworzywa, a także unikatowy w skali światowej przykład siedziska. Jeden z oryginalnych egzemplarzy fotela posiada w kolekcji Muzeum Wiktorii i Alberta w Londynie.